

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 15 września 2016 roku**

Powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 3.587,51 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że w dniu 28 stycznia 2010 r. Ł. W. kierując samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będącym własnością P. S., nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z prawidłowo jadącym pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez M. C., którego właścicielem był W. C.. Wobec faktu, iż w dacie szkody pojazd marki O. (...) nie posiadał ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych otrzymał od zakładu ubezpieczeń akta szkody celem jej likwidacji i w dniu 23 kwietnia 2010 r. wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 3.587,51 zł. tytułem odszkodowania. Powód wskazał, iż po ponownej analizie akt sprawy ustalił, że polisa ubezpieczeniowa OC okazana przez sprawcę zdarzenia była ważna w dniu szkody, bowiem wskazany pojazd stanowiący własność Z. R. był objęty ochroną ubezpieczeniową potwierdzoną polisą nr (...) z okresem odpowiedzialności od 31 marca 2009 r. do dnia 30 marca 2010 r. Powód wskazał, że w dniu 18 października 2009 r. przedmiotowy pojazd został sprzedany na rzecz M. G., który wypowiedział w/w umowę ubezpieczenia, a oświadczenie o wypowiedzeniu wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 30 października 2009 r. Natomiast w dniu 25 października 2009 r. M. G. zbył pojazd na rzecz P. S.. W ocenie powoda odpowiedzialność za przedmiotową szkodę winien ponosić pozwany ubezpieczyciel, bowiem umowa ubezpieczenia stwierdzona polisą nr (...) nie została skutecznie wypowiedziana przez M. G. w terminie 30 dni od nabycia pojazdu od Z. R.. Powód wzywał pozwanego do dobrowolnego uregulowania należności, jednakże dochodzona pozwem kwota nie została zapłacona (pozew - k. 2-5).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zakwestionował odpowiedzialność za szkodę powstałą wskutek zdarzenia z dnia 28 stycznia 2010 r. Wskazał, że nabywca pojazdu marki O. o numerze rejestracyjnym (...) dokonał w dniu 30 października 2009 r. (data prezentaty na kopii umowy) skutecznego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na podstawie art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i w konsekwencji pozwany nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie (odpowieź na pozew – k. 53-54v).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 kwietnia 2009 r. Z. R. zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od 31 marca 2009 r. do 30 marca 2010 r. Na potwierdzenie zawarcia wskazanej umowy wystawiona została polisa nr (...) (okoliczność niekwestionowana przez stronę pozwaną, dowody: polisa nr (...) poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 16, informacja o polisach pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 23-25).

Z. R. w dniu 18 października 2009 r. dokonał sprzedaży samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na rzecz M. G. za cenę 300 zł. Jednocześnie M. G. złożył pod treścią wskazanej umowy pisemne oświadczenie, iż

rezygnuje z ubezpieczenia na rzecz sprzedającego, potwierdzonego polisą nr (...) (okoliczności bezsporne, dowód: umowa sprzedaży pojazdu z dnia 18.10.2009 r. poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 17).

W dniu 25 października 2009 r. M. G. dokonał sprzedaży samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na rzecz P. S. za cenę 900 zł. (okoliczności bezsporne, dowód: umowa sprzedaży pojazdu z dnia 25.10.2009 r. poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 18).

W dniu 30 października 2009 r. pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą W. doręczono oświadczenie M. G. o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia OC samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), potwierdzonej polisą numer (...) (okoliczność przyznana przez pozwanego, dowód: kserokopia umowy sprzedaży pojazdu z dnia 18.10.2009 r. z oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy i prezentatą ubezpieczyciela – k. 55).

W dniu 28 stycznia 2010 r. w miejscowości S. około godziny 13:00 na skrzyżowaniu ulic (...), Ł. W. kierujący pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z prawidłowo jadącym pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez M. C.. W chwili zdarzenia właścicielem pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był P. S., a pojazdu A. o numerze rejestracyjnym (...) W. C. (okoliczności bezsporne, dowody: kserokopia oświadczenia sprawcy szkody z dnia 28.01.2010 r. poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem – k. 9, zgłoszenie szkody poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem – k. 10-13, oświadczenie sprawcy o potwierdzeniu okoliczności wypadku poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem – k. 14-15).

Pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dacie przedmiotowego zdarzenia drogowego objęty był umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą W., potwierdzoną polisą nr (...) (dowody: polisa nr (...) poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 16, informacja o polisach pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 23-25).

Szkoda, w postaci uszkodzenia samochodu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) została zgłoszona (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą W.. Na zlecenie ubezpieczyciela został sporządzony kosztorys, w którym rzeczoznawca wskazał, iż koszt naprawy pojazdu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) wynosi 3.587,51 zł. (okoliczności bezsporne, dowód: analiza kosztów naprawy poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 26-28).

W dniu 6 marca 2010 r. P. S. dokonał sprzedaży samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na rzecz M. N. za kwotę 950 zł. Tego samego dnia, nabywca złożył pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z okresem ubezpieczenia od 31 marca 2009 r. do 30 marca 2010 r., potwierdzonej polisą o numerze (...) (okoliczności bezsporne, dowody: umowa sprzedaży pojazdu z dnia 06.03.2010 r. poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 19, wypowiedzenie umowy z dnia 06.03.2010 r. poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem – k. 21).

Pismem z dnia 27 marca 2010 r. (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą W. poinformowała W. C. jako poszkodowanego o braku podstaw od przyjęcia odpowiedzialności towarzystwa za zaistniałe zdarzenie. W dalszej części pisma ubezpieczyciel wskazał, że nabywca pojazdu O. w dniu 30 października 2009 r. dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia zgodnie z art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i w związku z powyższym, nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie (okoliczność bezsporna, dowód: pismo

pozwanego z dnia 27.03.2010 r. poświadczono za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 22).

(...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą W. przekazała akta szkody Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z informacją, że posiadacz pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie był objęty ochroną ubezpieczeniową (okoliczność bezsporna).

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przyznał i wypłacił M. C. kwotę 3.587,51 zł. tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe marki A. o numerze rejestracyjnym (...) (okoliczność bezsporna, dowody: zawiadomienie poświadczono za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 29, arkusz likwidacyjny poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem – k. 30-30v).

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny pismem z dnia 27 sierpnia 2010 r., doręczonym (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. w dniu 1 września 2010 r. zwrócił się do pozwanego o refundację wypłaconego odszkodowania w terminie 30 dni. W treści pisma podniósł, iż wypowiedzenie umowy ubezpieczenia złożone przez M. G. nie mogło wywołać skutków prawnych ze względu na fakt, iż zostało złożone przez osobę nieuprawnioną, bowiem 25 października 2009 r. wypowiedzenia mógł dokonać jedynie P. S., który od tego dnia stał się posiadaczem pojazdu i na którego przeszło z mocy ustawy uprawnienie do złożenia wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC. P. S. nie skorzystał jednak z przysługującego mu uprawnienia, zatem umowa ubezpieczenia była ważna do dnia 30 marca 2010 r. (okoliczność bezsporna, dowód: pismo powoda z dnia 27.08.2010 r. wraz z dowodem doręczenia poświadczono za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 31-32v).

Pismem z dnia 17 listopada 2010 r. (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. poinformowała Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, iż nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności i refundacji wypłaconego odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu marki O. (...). W uzasadnieniu pisma ubezpieczyciel wskazał, że wypowiedzenie umowy zostało doręczone pozwanemu w dniu 30 października 2009 r., niemniej jednak informacja o wypowiedzeniu znalazła się już w umowie sprzedaży z dnia 18 października 2009 r. Zgodnie natomiast z art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, nabywca ma 30 dni na wypowiedzenie umowy ubezpieczenia od dnia nabycia pojazdu mechanicznego. Wskazał, że M. G. nabył pojazd w dniu 18 października 2009 r. i przysługiwał mu termin 30 dni na wypowiedzenie umowy, a zatem zmieścił się w ustawowo przewidzianym terminie, skoro wypowiedzenie dotarło do ubezpieczyciela w dniu 30 października 2009 r. W ocenie ubezpieczyciela, z treści art. 31 ustawy nie wynika, aby zbytec po raz kolejny pojazd spowodowało skrócenie 30-dniowego terminu na złożenie wypowiedzenia (okoliczność bezsporna, dowód: pismo pozwanego z dnia 17.11.2010 r. poświadczono za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 33-33v).

Pismem z dnia 9 grudnia 2010 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny zwrócił się do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o ponowne przeanalizowanie akt sprawy w celu zweryfikowania stanowiska i refundacji wypłaconego odszkodowania, w terminie 14 dni (okoliczność bezsporna, dowód: pismo powoda z dnia 09.12.2010 r. wraz z dowodem doręczenia poświadczono za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 34-35v).

Pismem z dnia 17 stycznia 2011 r. (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. poinformowała Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, iż podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i nie podziela stanowiska powoda, że doręczenie wypowiedzenia umowy OC w dniu 30 października 2009r. było bezskuteczne, ponieważ z chwilą jego wpływu M. G. nie był już właścicielem pojazdu (okoliczność bezsporna, dowód: pismo pozwanego z dnia 17.01.2011 r. poświadczono za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 36-36v).

Pismem z dnia 14 grudnia 2012 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny ponownie zwrócił się do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o ponowne przeanalizowanie akt sprawy w celu zweryfikowania stanowiska i refundacji wypłaconego odszkodowania, w terminie 14 dni (okoliczność bezsporna, dowód: pismo powoda z dnia

14.12.2010 r. wraz z dowodem doręczenia poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 37-38v).

Pismem z dnia 7 stycznia 2013 r. (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. poinformowała Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, że w decyzji z dnia 18 listopada 2010 r. szczegółowo przedstawiono stanowisko ubezpieczyciela i po dokonaniu merytorycznej weryfikacji sprawy nie znajduje podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska (okoliczność bezsporna, dowód: pismo pozwanego z dnia 07.01.2013 r. poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 39).

Wnioskiem z dnia 17 kwietnia 2013 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wystąpił do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W., XV Wydziału Gospodarczego o zawiązanie do próby ugodowej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt XV Co 466/13. Do ugody między stronami nie doszło.

(okoliczności bezsporne, dowody: wniosek powoda o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 17.04.2013 r. poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 43-43v, protokół posiedzenia z dnia 5 września 2013 r. w sprawie XV Co 466/13 poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 44).

Pismem z dnia 21 kwietnia 2015 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny ponownie zwrócił się do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. o ponowne przeanalizowanie akt sprawy w celu zweryfikowania stanowiska i refundacji wypłaconego odszkodowania w terminie 30 dni (okoliczność bezsporna, dowód: pismo powoda z dnia 21.04.2015 r. wraz z dowodem doręczenia poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego adwokatem - k. 40-41v).

Stanowiące podstawę ustalenia przez Sąd stanu faktycznego, dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i powoływane w treści uzasadnienia (w wersji oryginału bądź kserokopii poświadczony za zgodność z oryginałem) – uznane zostały przez Sąd za wiarygodne w całości, ponieważ zostały one sporządzone przez właściwe organy/ osoby, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Wobec powyższego, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważania ich autentyczności, czy też prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że strony nie kwestionowały ich prawdziwości, nie wystąpiły również żadne inne okoliczności mogące podważyć autentyczność przedłożonych do sprawy dowodów z dokumentów. Ustaleń faktycznych sprawy Sąd dokonał również w oparciu o twierdzenia stron przyznane wprost oraz niezaprzeczone przez stronę przeciwną, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód swoje roszczenie wywodził z faktu bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej. Zgodnie z dyspozycją art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Instytucja bezpodstawnego wzbogacenia jest szczególnym zdarzeniem prawnym, w wyniku którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja polegająca na wzroście majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej osoby zubożonej. Zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną. Bezpodstawne wzbogacenie stanowi samoistne źródło zobowiązania. Powstaje ono niezależnie od tego, w jaki sposób lub za czyją sprawą uzyskano korzyść majątkową kosztem innej osoby. Drugą przesłankę stanowi „bezpodstawność”, czyli brak dostatecznej causae, rozumianej jako podstawa prawna lub społeczna wzbogacenia. Bezpodstawność prawna oznacza sytuację, w której wzbogacenie nie stanowi prawidłowego następstwa elementu uregulowanego w ramach istniejącego "pierwotnie" stosunku prawnego. Bezpodstawność w rozumieniu braku podstawy o społecznym charakterze związana jest natomiast z brakiem sytuacji lub stosunku społecznego, zwłaszcza rodzinnego, który stanowi dostateczną podstawę, uzasadnienie danego wzbogacenia. Wzbogacenie jest bezzasadne nawet wówczas, kiedy nastąpiło w związku z określonym stosunkiem prawnym czy zdarzeniem prawnym, ale nie stanowi jego

prawidłowego, poprawnego następstwa. Samo istnienie określonego stosunku prawnego lub zdarzenia prawnego, a także orzeczenia sądu albo decyzji administracyjnej może nie stanowić wystarczającej podstawy wzbogacenia, jeżeli wystąpi nieprawidłowość kauzalna dokonanego wzbogacenia. Przy czym, źródłem bezpodstawnego wzbogacenia mogą być różne zdarzenia, które mogą powstać w wyniku działania wzbogaconego, także wbrew jego woli, z jego dobrą i złą wiarą, może też być rezultatem czynności zubożonego, osób trzecich, a nawet sił przyrody (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2005r. wydane w sprawie sygn. akt I CK 220/05 oraz z dnia 20 grudnia 2006r. wydane w sprawie sygn. akt IV CSK 272/06).

Szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jest nienależne świadczenie. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nienależne świadczenie odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem (jak w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia). Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej do świadczenia. Świadczenie musi zostać spełnione w zamiarze wykonania zobowiązania, które nie istnieje, ale świadczący musi błędnie mniemać, że takie zobowiązanie istnieje. Jest to zatem działanie pod wpływem błędu – jednak błędu nie trzeba wykazywać, wystarczy wykazać, iż zobowiązanie nie istnieje. Przykładem takiej sytuacji jest świadczenie celem umorzenia długu, który w rzeczywistości nie istniał bądź istniał w mniejszym rozmiarze; przesłanką powstania roszczenia z nienależnego świadczenia jest, by po stronie świadczącego występował błąd co do istnienia długu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004r. wydany w sprawie o sygn. akt V CK 293/03).

W realiach niniejszej sprawy nie ulegało wątpliwości, że powód działając w ramach swoich ustawowych zadań pokrył koszty likwidacji szkody wywołanej kolizją, której sprawcą był kierujący pojazdem nie posiadającym obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Okoliczności powyższe zostały potwierdzone złożonymi w sprawie dokumentami, a nadto nie były kwestionowane przez pozwanego. Przedmiotem sporu pomiędzy stronami była natomiast kwestia, czy pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dacie zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i w konsekwencji ustalenia, czy pozwany zobowiązany jest do pokrycia kosztów poniesionych przez Fundusz w związku z likwidacją szkody powstałą w pojeździe marki A. o numerze rejestracyjnym (...) wskutek zdarzenia z dnia 28 stycznia 2010 r.

Pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę, wskazując, że nabywca pojazdu M. G. dokonał w dniu 30 października 2009 r. skutecznego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na podstawie art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powód natomiast podnosił, że wskazana umowa nie została skutecznie wypowiedziana przez M. G., bowiem w chwili doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu ubezpieczycielowi nie był on już właścicielem wskazanego pojazdu.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2013 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 lutego 2012 r. (Dz. U. z 2005 r., nr 167, poz. 1396 ze zm.), w razie zbycia pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na nabywcę pojazdu przechodzą prawa i obowiązki zbywcy wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba, że nabywca wypowie ją przed upływem 30 dni od dnia nabycia pojazdu mechanicznego. W przypadku wypowiedzenia umowy, rozwiązuje się ona z upływem 30 dni następujących po dniu nabycia pojazdu mechanicznego.

Analizując zatem kwestię skuteczności dokonanego przez M. G. wypowiedzenia umowy ubezpieczenia, w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż stanowi ono czynność prawną jednostronną, która dla swej skuteczności wymaga

niewątpliwego dojścia do adresata. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 61 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Z cytowanego przepisu bezsprzecznie wynika, iż w sprawie składania oświadczenia woli Kodeks cywilny przyjął teorię doręczenia, według której dla przyjęcia, iż oświadczenie woli zostało złożone innej osobie istotna jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby, a w wypadku składania oświadczenia publicznie – chwila jego publicznego złożenia. Ze względu na interes i bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe domniemywa się, że adresat zapoznał się z treścią oświadczenia, gdy doszło do niego w taki sposób, iż powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe. Tym samym relewantną okoliczność w sprawie niniejszej stanowi niejako istnienie już samej obiektywnej możliwości zapoznania się z określonym oświadczeniem (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2013 roku, sygn. akt I ACa 954/12).

W konsekwencji, bez znaczenia pozostaje kiedy oświadczenie woli zostało złożone oraz kiedy zostało nadane do adresata, lecz istotnym jest kiedy faktycznie mógł on się zapoznać z określonym oświadczeniem. Sąd w pełni podziela pogląd judykatury, zgodnie z którym, samo sporządzenie pisma zawierającego oświadczenie woli nie może być uznane za złożenie oświadczenia woli w rozumieniu art. 61 k.c., chociażby istniała możliwość faktycznego zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata, o ile nie nastąpiło przekazanie tego pisma z zamiarem wywołania skutków prawnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1982 r., II CR 380/82, LEX nr 2857; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1984 r., I PRN 111/84, LEX nr 12850).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że M. G. złożył oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. w dniu 30 października 2009 r., tj. w czasie kiedy nie był już właścicielem ubezpieczonego pojazdu. W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż wprawdzie wyżej wymieniony sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w dniu 18 października 2009 roku, niemniej jednak oświadczenie to dotarło do ubezpieczyciela dopiero w dniu 30 października 2009 r. i dopiero w tym dniu ubezpieczyciel miał możliwość zapoznania się z jego treścią.

Nadto, Sąd miał na względzie, że w dniu 25 października 2009 r. M. G. zbył przedmiotowy pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na rzecz P. S.. W konsekwencji, nabywcą pojazdu od tej daty stał się P. S. i tylko jemu przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia w myśl art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 lutego 2012 r. (Dz. U. z 2005 r., nr 167, poz. 1396 ze zm.). Zgodnie bowiem z jego treścią, umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że nabywca wypowie ją przed upływem 30 dni od dnia nabycia pojazdu mechanicznego. W realiach niniejszej sprawy, wypowiedzenia wskazanej umowy ubezpieczenia nie dokonał nabywca - P. S., lecz zbywca - M. G.. W konsekwencji, wypowiedzenie dokonane przez M. G. nie mogło wywołać skutków prawnych, w sytuacji gdy prawo własności pojazdu przysługiwało już P. S.. Reasumując, uznać należy, iż pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. zobowiązany był na podstawie art. 805 § 1 i 2 k.c., art. 822 § 1 k.c. oraz przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, do wypłacenia właścicielowi pojazdu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) odszkodowania wskutek zdarzenia z dnia 28 stycznia 2010 r., bowiem pojazd sprawcy zdarzenia - O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był w momencie kolizji objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie.

W niniejszej sprawie nie budziło również wątpliwości, że koszty likwidacji szkody w łącznej kwocie 3.587,51 zł. poniósł powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W., choć zobowiązany do tego był pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.. W konsekwencji, powód spełnił świadczenie, do którego nie był zobowiązany. Z powyższych względów, bezpodstawnie wzbogacony ubezpieczyciel ma obowiązek zwrotu nienależnej korzyści, gdyż to on powinien pokryć szkodę powstałą w pojeździe marki A. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 28 stycznia 2010 r.

Już tylko ubocznie wskazać należy, iż pomiędzy stronami zasadniczo nie było sporu co do wysokości żądania pozwu, choć pozwany w odpowiedzi na pozew wskazywał, że kwestionuje jego wysokość. Niemniej jednak, Sąd miał na względzie, że w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel w sposób dorozumiany uznał wysokość roszczenia

dochodzonego pozwem. Sąd zważył, że po otrzymaniu pisma z wypowiedzeniem umowy, pozwany zlecił wykonanie kosztorysu mającego na celu likwidację szkody. Z jego treści wynika, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 3.587,51 zł., a zatem tyle, ile ostatecznie powód wypłacił uprawnionemu tytułem odszkodowania. Nadto, strona pozwana nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej mającej na celu wykazanie, że odszkodowanie w wysokości przyznanej i wypłaconej przez powoda jest niezasadne.

Reasumując, Sąd w pkt. I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.587,51 zł.

W myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Opóźnienie się w spełnieniu świadczenia powstaje, jeżeli dłużnik nie spełnia go we właściwym czasie. Powód pisemnie wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty, zakreślając mu 30 - dniowy termin. Z powyższych względów, żądanie w zakresie odsetek było uzasadnione od dnia następnego po upływie zakreślonego pozwanemu 30-sto dniowego terminu zapłaty, liczonego od daty odebrania wezwania (co nastąpiło w dniu 1 września 2010 r.), a zatem podlegało uwzględnieniu od daty objętej żądaniem pozwu, tj. od dnia 2 października 2010 r.

Sąd orzekł o odsetkach na podstawie znowelizowanych przepisów Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1830), w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zmianami) wprowadza się następujące zmiany: 2) w art. 481: a) § 2 otrzymuje brzmienie: „§ 2. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy”. W świetle art. 56 cytowanej ustawy, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Mając na uwadze powyższe, należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu odsetki ustawowe od dnia 2 października 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015r., na podstawie przepisów dotychczasowych, natomiast za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty – odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie powołanych przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca sprawę, obowiązany jest zwrócić powodowi w całości poniesione przez niego koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w łącznej kwocie 1.217 zł., na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 1.200 zł. ustalone na podstawie § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity Dz. U. z 2015r., poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. (pkt. II sentencji wyroku).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z dnia 15 września 2016 r. wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda –adwokat M. P. oraz pełn. pozwanego – radcy prawnemu P. J..

W., dnia 06 października 2016 r.